

Klas I-III

Autor: s. mgr Justyna Dombek, dominikanka

TEMAT: Modlitwa- moja rozmowa z Bogiem

Cel dydaktyczny: zapoznać uczniów z postacią bł. S. Julii Rodzińskiej.

Cel wychowawczy: Uwrażliwić na systematyczną modlitwę.

Pomoce: Pismo św., fotografia, plakat z niedokończonymi zdaniem.

I. WPROWADZENIE

Dziewczynka miała 9 lat, gdy została sierotą. Dużo się modliła, gdy jej rodzice chorowali, a stan ich zdrowia coraz bardziej się pogarszał. Z oczyma pełnymi łez i modlitwą w sercu odprowadzała ich na cmentarz. Pan bóg nie dał jej tego, o co prosił w modlitwie. Dał jej za to coś innego: nowy rodzinny dom w klasztorze sióstr dominikanek w nawojowej. Codziennie widziała, jak modlą się te siostry zakonne, które przyjęły ją i jej małą siostrę do siebie. Rozmawiała z Bogiem Niewidzialnym, który w Komunii św. mieszkał w kaplicy sióstr. Ta rozmowa z Nim była potrzebą jej sierociego serca. Dziewczynka nie rezygnowała z modlitwy, gdy była senna lub przemęczona. Mając 17 lat poprosiła o przyjęcie do klasztoru. Została dominikanką. Od tej chwili mówiono do niej: siostra Julia. (pokazujemy plakat s. Julii). Pracowała jako nauczycielka j. polskiego. Dzieci z Domu dziecka uczyła modlitwy. W czasie wojny została aresztowana i uwieziona w samotnym, ciasnym pomieszczeniu. Nie mogła się nawet w nim wyprostować! Jej sąsiadki z innych cel więziennych słyszały tylko jej głośną modlitwę! Potem wywieziono ją do obozu otoczonego drutami kolczastymi będącymi pod wysokim napięciem. Tam ludzie, którzy odrzucili przykazanie V: „Nie zabijaj”- okrutnie męczyli i zadawali śmierć innym! Siostra Julia na zło, którego doświadczyła w tamtym miejscu odpowiadała modlitwą. Więźniarki chciały przeżyć obóz! Kradły sobie wzajemnie. Siostra Julia pokazywała swoim przykładem, że tak nie wolno żyć, nawet tam! Ona tłumaczyła im i pomagała. Dzieliła się dobrowolnie tym, co posiadała. Jednak przede wszystkim S. Julia bardzo dużo się modliła. Chociaż miała opuchnięte kolana z zimna, które ją bolały, klękała wytrwale do modlitwy. Więźniarki zachowywały się wtedy różnie. Jedne się śmiały a inne dołączały się do niej.

Gdy więźniowie zaczęli chorować na zakaźną chorobę, od tych chorych wszyscy się odsunęli. Pozostawieni więc byli sami sobie, bez żadnej opieki. Wtedy siostra poszła do nich dobrowolnie. Chciała im pomóc w chorobie i być przy ich śmierci. Wszyscy odradzali jej tego kroku! To była decyzja: na śmierć!! Wiedziała, że musi się zarazić tą chorobą przebywając z zarażonymi. Poszła i służyła do samego końca. Pochylała się na chorymi, a oni słyszeli szept modlitwy. Często ta modlitwa oświecała im drogę do wieczności. Pamiętajmy - to nie był szpital! Warunki w obozie były straszne! S. Julia zarażona tyfusem od tych, którym służyła, umarła z wycieńczenia. Urywany szept modlitwy był momentem przejścia do innego życia. „Jan Paweł II 13.VI.1999 r. ogłosił, że Siostra Julia jest w niebie”. Teraz wszyscy mogą się modlić, by wstawiała się za nami do Boga.

II. OPRACOWANIE NOWEGO MATERIAŁU

1. Zaznajomienie z tekstem:

a) Uroczyste czytanie Mt 26, 36-46

(Można wcześniej nagrać tekst na kasetę magnetofonową).

2. Analiza tekstu. Forma pytań:

O co prosił Pan Jezus uczniów? (By czuwali na modlitwie).
Dlaczego chciał, by czuwali? (By nie ulegli pokusie-złu).
Dlaczego się zasmucili, gdy zasnęli? (Bo zapomnieli o modlitwie)
Przed czym miała ich ochronić modlitwa? (Przed wyborem zła)

3. Podsumowanie i utrwalenie

Co wspólnego ma Siostra Julia z prośbą Jezusa z Ogrójca?
(Ona się modliła przez całe życie, zawsze)
Przed czym uratowała ją modlitwa?
(Przed złem,...)
W czym pomogła Siostrze Julii modlitwa?
(W dokonywaniu dobrych czynów)

Zdania niedokończone: (na planszy)dzieci uzupełniają:

Bł. Siostra Julia uczy nas wytrwalej rozmowy z Bogiem. Rozmowa z Bogiem nazywa się modlitwa. Pan Jezus prosił Apostołów, by czuwali i modlili się. Kto się modli systematycznie, ten nie słucha szatana.

III. MODLITEWNA ODPOWIEDŹ BOGU

Kiedy Pan Jezus będzie się cieszył nami tak jak bł. S. Julia?
Kiedy będzie Pan Jezus smutny jak a Ogrodzie Oliwnym z naszego powodu?

Śpiewamy pieśń:

„Ani tata, ani mama, tylko Panie ja, musze modlić się?”

Lub

„Nie umiem dziękować Ci Panie, bo małe są moje słowa. Zechciej przyjąć moją modlitwę i naucz mnie życiem dziękować”.

Zapis. Modlitwa:

Modlitwa to rozmowa z bogiem. Modlimy się rano i wieczorem.

Zadanie domowe.

Narysuj jak ty się modlisz.

Zakończenie:

Modlitwa, której nauczył nas pan Jezus: *Ojcze nasz*.